

**Ratunku**

wkrótce  
będę  
stara.

Nie zapnę  
płaszcz.

Idę ulicą.  
Mam czerwony płaszcz.  
Zimno mi.

Ratunku  
Starzeję się!

Nie posłuchałam cię.

„Wszystko –  
lub nic!”

ale często zostaję  
z pełnym sercem  
i pustymi rękami.

A mam i tak wszystko,  
i nic.

Spragniona – pijana.  
Otwartooka – ślepa.

Wróciłam do domu  
zmęczona,  
późno.  
Zaledwie spytałeś mnie o coś oczami.

Jutro  
na pewno-może-jutro  
pokażę ci mój wiersz.

Ale teraz –  
teraz jestem zmęczona.

-----  
*Thum. Bella Swarcman-Czarnota, 2014*

וּוָאָס טוּ אַיִךְ ( )

.

'

.

'

'

'

'

'

.

š

"

.

.

:

:

.

,

.

- -  
.  
.